



DARIUSZ JĘDRUSZCZYK

ur. 1934; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, ulica Cicha 7, ulica Cicha 8, represje komunistyczne, konspiracja młodzieżowa

Prośba do Szefa Departamentu Sprawiedliwości MON

Niektórzy tam [w areszcie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego przy ulicy Cichej 7] siedzieli od kwietnia [1950 roku], ja siedziałem od maja [1950 roku], i gdzieś tak od września, można powiedzieć, już nie brano nas na przesłuchania, po prostu siedzieliśmy, a tu czas biegł, szkoły się zaczęły, lekcje w szkołach. No a z nami właściwie nic się nie działo, więc rodzice zmówili się trochę, rozmówili się, żeby wystąpić do prokuratury w Warszawie, a bo dlatego, że lubelska prokuratura wojskowa cały czas mówiła o tym, że nasze dokumenty są w Warszawie, w prokuraturze wojskowej w Warszawie. No więc zwrócili się mamy nasze do prokuratury, żeby jakoś przyspieszyć nasze wyjście, i to był już listopad chyba, tak, to był dwudziesty listopada. Nie wiem, czy to poskutkowało, czy jakiś inny był powód, ale ja wyszedłem i kilku jeszcze innych, czwartego grudnia [1950 roku]. A dwóch zostało przewiezionych wtedy zaraz, albo tego samego dnia, albo zaraz następnego na zamek i oni byli sądzeni dopiero w 1951 roku, ale gdzieś na początku roku. Albo styczeń albo luty 1951 roku otrzymali tam wyroki.

To na pewno podpowiadał czy podpowiadali adwokaci, na pewno. No bo one by nie wpadły na taki pomysł.

To zakreślone, o tu, co jest, to jest nazwisko Helena Mazur. Tam była taka historia, że ojciec, Roman Mazur chciał wziąć na siebie, że to jego broń była. Ratować chciał syna, trzynastoletniego.

Ja byłem świadkiem na tej rozprawie. A adwokat ustawiał, żeby jednak to syn jako małoletni. No i w pierwszej chwili Roman Mazur otrzymał wyrok pięć lat więzienia, a później został uniewinniony.

Data i miejsce nagrania	2023-06-29, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"